Nr. 137 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 18 czerwca 1936 Rok 129

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·— z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu Redakcji i Administracji 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.



## PO MATURZE.

Stało się jak coroku. Młodzi ludzie przez kilka dni pisali a potem mówili o tem, czego ich uczono w szkole przez osiem lat. Gdy napisali dobrze i powiedzieli dobrze, uznano ich dojrzałymi do pójścia w dalsze życie.

Więc poszli. Zrzucili z siebie granatowe mundury z czerwoną na ramieniu tarczą. Duma, poczucie wartości, poczucie siły a równocześnie wielka namiętność spożytkowania tej siły rozpiera im się w piersiach. Piją dziś jeszcze, pić będą jeszcze dni szereg, ty godni szereg pełnemi haustami nektar „swobody", nektar niepracy, nektar nieskrępowania się żadnemi obowiązkami.

Ale wnet, jakże prędko, stanie przed nimi ich sprawa życiowa, ich za gadnienie życiowe: jak wstąpić w drogę swego życiowego powołania, ku czemu teraz skierować swe kroki? A wtedy niejednemu z nich przyciemni się horyzont, przysłoni się mgłą słońce otuchy i wiary w siebie i otoczenie. Zaciąży nad nimi przekleństwo doby, którą dziś przeżywa cała ludzkość.

Młodzież dzisiejsza ma warunki życia pod wieloma względami trudniejsze i bardziej skomplikowane, niż młodzież doby wczorajszej. Ma mniej oparcia o dom rodzinny, mniej ma często zrozumienia dla siebie i mniej ma widoków na pożyteczną pracę.

Co więc robić? Uczyć się dalej? Szukać zajęcia? Jak Gdzie? Gdy minie lato, gdy skończą się wakacje, wypadnie na te pytania dać bezwzględnie odpowiedź.

Po świecie szaleje bezrobocie. Ogarnia swemi mackami zarówno starszych, jak i najmłodszych. Wielu z tych ostatnich wkracza w życie z piętnem bezrobocia, narażonych na złamanie swych młodych charakterów. Czy warto przeto po zdaniu matury dalej jeszcze pracować nad sobą? Czy warto mozolić się wielkim trudem nad nauką i mozolić rodziców ciężką ofiarą, składaną na studja dziecka?

Nie dla frazesu, nie dla zakłamywania siebie czy kogo innego, ale z głębi najszczerszego przekonania, z głębi serca dobrze rozumiejącego dolę i my śli młodzieży możemy odpowiedzieć jedynie: tak! Nietylko warto, ale trzeba. Trzeba bezwzględnie. Żadna choroba nie może trwać wiecznie. U jednostki następuje po pewnym czasie albo wyzdrowienie albo śmierć. Ale ludzkość zginąć nie może. Więc musi wyzdrowieć. Kto wie — może nastąpi to szybciej, niż się tego spodziewamy. A gdy ozdrowieje — jak każdy rekonwalescent — trzeba jej będzie dostarczyć w dwójnasób, w trójnasób pożywnych soków, dostarczyć najcenniejszej dla niej witaminy, jaką jest praca człowieka.

Jeżeli kto, to chyba raczej ci starsi, ci słabsi z pośród nich, mogliby mieć podstawy do pessymizmu: „może już nie doczekamy lepszych czasów". Ale młodzież doczeka. Jeszcze trochę trzeba przecierpieć, jeszcze trochę przemęczyć się. Ale wkońcu będzie inaczej. Inaczej być musi.

Niechże więc i ta tegoroczna matura — choć w tak ciężkich czasach odbyta — będzie dla młodych krokiem śmiałym, odważnym, krokiem pełnym wiary w przyszłe ich życie.

Al. Lan.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## R. W. D. 8 odnalazła się.

**Wilno.** 17. 6. (PAT.) Zaginiona awjonetka RWD 8, pilotowana przez Paciorkowskiego i Abramskiego z Aeroklubu Warszawskiego, która, jak wiadomo, brała udział w trzecim locie okrężnym północno-wschodniej Polski, do wieczora dnia wczorajszego nie została odnaleziona.

Poraz ostatni widziano awjonetkę w dniu 14 czerwca w Nowogródku, lecącą w kierunku następnego punktu kontrolnego Baranowicze, jednak na tym punkcie ani na następnych punktach kontrolnych nie była widziana. Zaalarmowane zostały posterunki Policji Państwowej na terenie województwa wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego, oraz pograniczne placówki K.O.P., które wszczęły poszukiwania, lecz jak dotychczas bez rezultatu. Wysłane na poszukiwania aeroplany odbyły loty w okolicy trasy lotu okrężnego, lecz również bez rezultatu.

**Fakt zaginięcia samolotu i parudniowych bezpłodnych poszukiwań wywołał duże wrażenie w Wilnie. Są przypuszczenia, że z powodu burzy, jaka panowała podczas lotu okrężnego na trasie, awjonetka pilotowana przez Paciorkowskiego zmyliła kierunek i przymusowo lądowała na terenie Z. S. R. R. Trzeba jednak zaznaczyć, że do wieczora dnia wczorajszego z Z. S. R. R. również nie nadeszła żadna wiadomość o zaginionej awjonetce.**

**Moskwa.** 17. 6. (PAT.) Awjonetka R W. D. 8, pilotowana przez lotników Paciorkowskiego i Abramskiego, zmyliła kierunek i wczoraj popołudniu wylądowała na terytorjum Z. S. R. R. w okolicach Mińska.

## 2.000 nowych etatów nauczycielskich.

**Warszawa.** 17 czerwca. (P. A. T.) Wczoraj odbył się w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zjazd naczelników biur personalnych kuratorjów okręgów szkolnych, poświęcony wyłącznie zagadnieniu zatrudnienia kandydatów do stanu nauczycielskiego w szkolnictwie powszechnem w r. 1936/37.

Przyznane ustawą skarbową 2.000 nowych etatów dla szkolnictwa powszechnego wraz z wolnemi stanowiskami, opróżniającemi się w drodze normalnego ruchu służbowego, pozwolą na zmniejszenie do 25 procent stanu obecnego bezrobocia w tej dziedzinie.

W toku narad wysunięto postulat zatrudnienia w r. 1936/37 bezpłatnych praktykantów oraz kandydatów do służby ze starych roczników seminaryjnych 1928—1932.

W roku szkolnym przyszłym przewidywać należy pewien odpływ nauczycieli z terenów okręgów: krakowskiego, lwowskiego i poznańskiego do innych okręgów.

## Strajki we Francji wybuchły spotanicznie.

**Paryż.** 17 VI. (PAT.) W czasie obrad komitetu wykonawczego generalnej konfederacji pracy, zwołanego do Paryża celem zajęcia stanowiska wobec sytuacji, wytworzonej przez strajk generalny, sekretarz tejże konfederacji Leon Jouhaux wygłosił obszerne przemówienie. Ze względu na fakt, jaką w obecnym konflikcie społecznym odegrała ta potężna organizacja zawodowa, jak również sam Jouhaux, który cieszy się poważnym autorytetem, dzisiejsze obrady wzbudziły poważne zainteresowanie. Z przemówienia Jouhaux wynika, że generalna konfederacja pracy nie ponosi odpowiedzialności za wybuch strajków. Rozwinęły się one spontanicznie. Było to nagłe wyładowanie się niezadowolenia mas pracujących, ułatwione dzięki zmienionej sytuacji politycznej. Strajki te uwidoczniły, iż w całym szeregu działów przemysłu francuskiego płace robotnicze stały na bardzo niskim poziomie. Władze generalnej konfederacji pracy w swej akcji kierowania strajkiem starały się uczynić wszystko, by nie izolować klasy robotniczej od klas średnich i tem samem nie rozbijać frontu ludowego. Jouhaux podkreślił dalej poważny wzrost liczebny ruchu syndykalistycznego.

## Zupełne fiasko sankcyj.

**Londyn.** 17. 6. (PAT.) Wysocy komisarze dominjów odbyli wczoraj konferencję z min. Edenem, w toku której wyjawili brytyjskiemu min. spraw zagr. poglądy swoich rządów na kwestję zniesienia sankcyj. Wysocy komisarze Australji, Nowej Zelandji i Kanady wyraźnie podkreślili popierające zniesienie sankcyj stanowiska swych rządów. Specjalnie dobitnie zaznaczył to wysoki komisarz Australji Bruce. Australja w dużym stopniu utraciła skutkiem sankcyj wartościowy włoski rynek zbytu dla swojej bawełny. Eksport australijski do Włoch wyniósł w ciągu ostatnich 10 miesięcy tylko 255 tys. f. szt., podczas gdy w tym samym okresie r. ub. wyniósł 917 tys. f. szt. Import zaś zmniejszył się tylko z 480 do 440 tys f. szt. Jedynie południowa Afryka posiada jeszcze zastrzeżenia co do zniesienia sankcyj.

Zdecydowanie dziś przez gabinet brytyjski uchylenia sankcyj zdaje się nie ulegać więcej żadnej wątpliwości. Mowa Edena w Izbie Gmin w dniu jutrzejszym ma być pod tym względem wyraźną i zdecydowaną.

**Londyn.** 17. 6. (PAT.) „Daily Telegraph" donosi, że na jutrzejszem posiedzeniu Izby Gmin złożona będzie deklaracja, iż gabinet uznał, że sankcje przeciw Włochom powinny być zniesione. Premjer Baldwin i min. Eden wyjaśnią dokładnie powody, które skłoniły rząd W. Brytanji do powzięcia tej decyzji. Min. Eden ma stwierdzić, że — zdaniem członków gabinetu — nie istnieje już żadne uzasadnienie prawne do dalszego stosowania sankcyj, oraz że ich utrzymywanie nie prowadzi do celu.

### P. PREMJER SKŁADKOWSKI NA INSPEKCJI.

**Warszawa.** 17 czerwac.. (P. A. T.) 16 bm. w godzinach rannych p. **premjer Sławoj-Składkowski przeprowadził inspekcję biur starostwa, urzędu skarbowego, kasy skarbowej i urzędu pocztowego w Węgrowie w woj. lubelskiem. Następnie p. premjer odbył konferencję z miejscowym starostą, który poinformował p. premjera o sytuacji gospodarczej w powiecie i prowadzonych robotach.**

**W dalszej podróży inspekcyjnej p. premjer zatrzymał się w urzedzie gminnym w Grębkowie pow. Węgrów, interesując się budżetem i życiem gminy, a następnie w Mińsku Mazowieckim, gdzie odbył konferencję ze starostą.**

### ZJAZD KURATORÓW OKRĘGÓW SZKOLNYCH.

**Warszawa.** 17 czerwca. (P. A. T.) Wczoraj odbył się pod przewodnictwem min. Świętosławskiego zjazd kuratorów okręgów szkolnych. W zjeździe wzięli udział obaj podsekretarze stanu, wszyscy kuratorowie okręgów szkolnych oraz przedstawiciele poszczególnych departamentów Ministerstwa WR i OP. Celem zjazdu było omówienie szeregu zagadnień związanych ze szkołami średniemi prywatnemi. Po zagajeniu obrad przez podsekretarza stanu Błeszyńskiego, omówiono podstawy ogólne nadawania uprawnień szkołom średnim prywatnym.

### KOPIEC MARSZAŁKA MA JUŻ 17 m.

**Kraków.** 17 VI. (PAT.) Sypany na Sowińcu pod Krakowem kopiec marszałka Józefa Piłsudskiego osiągnął już wysokość 17 metrów. Obecnie sypane są warstwy ziemi na wysokości 18-go metra. Wysokość kopca — jak wiadomo — wynosić będzie 35 metrów od podstawy. Praca nad sypaniem kopca trwa w żywem tempie od 6-ej rano do zmierzchu. Obecnie odbywają się również w całej pełni prace nad splantowaniem otoczenia kopca.

### NAGRODA ZA „ORKĘ NA UGORZE".

**Kraków.** 17 VI. (PAT.) Komitet nagrody literackiej m. Krakowa uchwalił na wczorajszem posiedzeniu nadać tę nagrodę znanemu powieściopisarzowi Janowi Wiktorowi za powieść „Orka na ugorze". Przyznana nagroda wynosi 2000 zł.

### ODKRYCIE ŻYŁY OŁOWIU POD KIELCAMI

**Kielce.** 17. 6. (PAT.) Na górze Kadzielnia pod Kielcami, gdzie niedawno odkryto bogate złoża marmuru o zielonkawym odcieniu, pracujący tam robotnicy wykryli obecnie wysokoprocentową żyłę ołowiu. Kierownictwo kopalni bada w chwili obecnej grubość odkrytego pokładu i możliwości eksploatacji.

### ŚMIERTELNY WYPADEK NA RYSACH.

**Zakopane.** 17 czerwca. (P. A. T.) 15 b. m. o godz. 19.15 wiecz. zawiadomiono z Morskiego Oka w Tatrach tutejsze Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, że na Rysach zaszła jakaś katastrofa, gdyż słychać wzywające wołanie o ratunek. Bezzwłocznie po alarmie udała się na miejsce wypadku ekspedycja Tatrzańskiego Ochotnicze go Pogotowia ratunkowego, która znalazła wzywającą ratunku w stanie silnego wyczerpania turystkę p. Hildę Urbanke z Bielska, a o kilkanaście metrów od niej powyżej w żlebie Rysów zwłoki jej towarzysza 24-letniego Alfreda Kwasnego z Bielska.

Zwłoki sprowadzono wczoraj rano do Zakopanego.

# Wiadomości bieżące.

**17 czerwca 1936**

**Środa**
Marcjana m.
**Jutro:** Efrema
Wschód słońca 3·14
Zachód „ 19·59

**TEATR WIELKI.**

Środa godz. 20 „Ładna historja“.
Czwartek godz. 20 „Ładna historja“.
Piątek godz. 20 „Na Łyczakowie“.

**TEATR ROZMAITOŚCI.**

Środa teatr nieczynny.
Czwartek teatr nieczynny.
Piątek teatr nieczynny.

**FOTOPLASTIKON (pl. Marjacki 5).**

Palestyna w roku 1936.

**KINOTEATRY:**

APOLLO: „W pogoni za szczęściem“.
CASINO: „Chciałbym a boję się“ Szöke Szakall.
CHIMERA: „Ludzie w tunelu“.
COLOSSEUM: Gościnne występy teatru żydowskiego.
KOPERNIK: „Zew krwi“.
MARYSIENKA: **„Za grzechy“.**
METRO: „Wonder - bar“.
MUZA: „Bounty“.
PALACE: „Jan Strauss — Nieśmiertelne melodje“.
PAN: „Dawid Cooperfield“.
PAX: — Nieczynny.
RAJ: „Wojna w królestwie walca“.
STYLOWY: „Przygodny romans“ oraz rewja.
ŚWIT: „Wojna w królestwie walca“.
TON: Buck Jones „Srebrne ostrogi“.
UCIECHA: „Walczące karawany“ i rewja.

— **Teatr Wielki.** Dziś w środę, dnia 17 o godz. 8-mej wieczorem „Ładna Historja“ komedja Flersa i Caillaveta. Występy gościnne Z. Czaplińskiej. W rolach głównych pp. Jakubińska, Krzywicka, Martini, Wilińska oraz pp. Lewicki, Niewiarowicz, Śliwiński, Składanek, Nieprzewski i Dubrawski.

— **Premjera „Na Łyczakowie“ w piątek 19-go bież. mies.** Zdawna oczakiwana i zapowiadana premjera widowiska Wiktora Budzyńskiego „Na Łyczakowie“, odbędzie się w piątek 19 b. m. w Teatrze Wielkim. — Reżyseruje Janusz Strachocki.

— **Jaracz we Lwowie.** — Wkrótce przyjeżdża tylko na 5 występów warszawski Teatr „Ateneum“ ze swym kierownikiem na czele Stefanem Jaraczem. Znakomity gość ukaże się w swej ostatniej kreacji w sztuce W. O. Somina „Zamach“.

## KOMUNIKATY.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie sekcji historji sztuki i kultury odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 6-ej wieczorem w Zakładzie Sztuki Polskiej i Wschodnio-Europejskiej (gmach posejmowy II. p. od frontu).

— **Zapowiedziany przed tygodniem przez TSL. Koło im. J. Piłsudskiego we Lwowie „Wesoły Wieczór“** na falach Świtezi odbędzie się w niedzielę, 21 bm. W programie efektowne niespodzianki, które czarem swym stworzą prawdziwą „Baśń z 1.001 nocy“. Początek o godz. 6-tej wiecz. Cały dochód jest przeznaczony na półkolonje dla najbiedniejszej dziatwy.

— **Peowiacy!** Dnia 20-go bm. w sobotę o godzinie 16-tej w lokalu własnym przy ul. Wiśniowieckich 4 odbędzie się „Zebranie informacyjne“. Po zebraniu herbatka. Obecność członków obowiązkowa.

— **Zarząd Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy** zawiadamia, że w niedzielę 21 bm. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Kurkowej 2 zebranie informacyjno-dyskusyjne, na którem omówione będą ważne sprawy organizacyjne. Początek o godz. 11-tej rano.

— **Polskie Towarzystwo Geologiczne.** Dnia 18 bm. odbędzie się walne zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Geologicznego, Oddział Lwowski o godz. 18-tej w sali Instytutu Geologicznego UJK. przy ul. Długosza 8 z następującym odczytem: p. prof. dr. Wojciech Rogala: „Kilka uwag ze stratygrafji Karpat“. W razie braku kompletu odbędzie się zgromadzenie bez względu na komplet tego samego dnia o godz. 18.30.

— **Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Kupieckiego** we Lwowie pl. Strzelecki 8 zawiadamia, że wpisy uczniów do klasy I-szej odbędą się 23 i 24 czerwca. Warunkiem przyjęcia ukończenie 6 względnie 7 klas szkoły powszechnej.

## KRONIKA MIEJSKA.

**Trzydniowy zjazd gazowników i wodociągowców polskich we Lwowie.** W dniach od 25 do 28 bm. odbędzie się we Lwowie XVIII. Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich, zorganizowany przez Zrzeszenie Gazowników i Wodociągowców Polskich oraz Związek Gospodarczy Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskiem przy współudziale Polskiego Komitetu Techniki Sanitarnej i Higjeny Miast. Tematem obrad będą ważne zagadnienia z dziedziny gazownictwa, wodociągowo - kanalizacyjnej i techniki sanitarnej. Zjazd poprzedzi w dniu 25 bm. walne zgromadzenie Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich i Związku Gospodarczego. W zjeździe wezmą udział oprócz techników krajowych również delegaci pokrewnych organizacyj zagranicznych.

**Konferencja dyrektorów Izb Rzemieślniczych Malopolskich w sprawie Targów Wschodnich.** Wczoraj we Lwowie odbyła się konferencja dyrektorów Izb rzemieślniczych w sprawie przygotowań rzemiosła małopolskiego do tegorocznej kampanji Targów Wschodnich. W konferencji wzięli udział dyrektorzy Izb rzemieślniczych: ze Stanisławowa p. Gilewski, z Tarnopola dr. Hass, z Krakowa p. Gertner i ze Lwowa dr. Hamerski.

**Wiosenna zabawa dla dzieci.** Staraniem Koła bibljotecznego kierowniczek i wychowawczyń przedszkoli i ochronek lwowskich, urzadzono w auli Zakł. Naukowego im. Zofji Strzałkowskiej „wiosenną zabawę dla dzieci“. Program obejmował przedstawienie kukiełek w dwóch obrazach: „Ucieczka zabawek“ i „Goście z Warszawy“, pióra znanej autorki sztuk dla dzieci p. Wł. Wondrauschowej, w wykonaniu wychowawczyń przedszkoli lwowskich. Następnie odbyły się tańce i zabawy dziecinne, prowadzone przez wychowawczynie, oraz impreza cukierek szczęścia, połączona z obdarowaniem dzieci wygranemi przez nie zabawkami. Inicjatorka tej zabawy była instruktorka przedszkoli p. Helena Czoporowska, przewodnicząca powyższego Koła bibljotecznego, pod której kierownictwem przedszkola lwowskie pomyślnie się rozwijają.

**Policjantki w mundurach rozpoczynają służbę we Lwowie.** Główna komenda PP. w Warszawie, przydzieliła do służby zewnętrznej we Lwowie 8 policjantek mundurowych, które ukończyły kurs służby śledczej. Policjantki, z których większość ma ukończoną szkołę średnią, posiadają stopień posterunkowego i zostały przydzielone do Wydziału śledczego, dokąd dziś przybyły celem zgłoszenia się u kierwonika. Służba tych policjantek umundurowanych w czapkę, bluzę oraz spódnice koloru granatowego i czarne półbuciki, polegać będzie w pierwszym rzędzie na walce z przestępczością nieletnich. Pojawienie się policjantek na ulicach miasta wywołało sensację wśród przechodniów.

**Likwidacja strajku ceglarzy.** Trwający od dłuższego czasu strajk ceglarzy, został wczoraj w południe zlikwidowany i dziś robotnicy przystąpili już do pracy. Wskutek energicznego stanowiska Inspektora Pracy p. Zwolińskiego, na zwołanej wczoraj w południe wspólnej konferencji pracodawców pod naporem argumentów Inspektora Pracy, ustąpili ze swego dotychczasowego stanowiska i zgodzili się na warunki płacy i pracy, zaproponowane przez delegację robotników. Z dniem dzisiejszym robotnicy strycharscy otrzymywać będą 12.50 zł. za 1000 cegieł, podczas gdy w roku ub. na początku sezonu otrzymywali 10.80 zł., a ostatnio pod koniec sezonu 10.39 zł. Podwyżka zarobków robotniczych od ostatniej płacy wyraża się podwyżką cen robocizny o 4.50 zł. na tysiączce cegieł, co oczywiście spowoduje w tym stosunku zwyżkę ceny cegły.

**Zamach samobójczy gimnazjalistki.** Wczoraj w południe w jednym z żeńskich zakładów, uczenica VII. kl. gimn. Janina Sieniakiewiczówna córka funkcjonarjusza państwowego, otrzymawszy polecenie od przełożonej wezwanie na dziś rodziców do szkoły, w celu zwrócenia im uwagi na złą notę z literatury polskiej, po wyjściu z kancelarji, wybiegła na III. p. i w zamiarze samobójczym skoczyła z okna na podwórze. Desperatka doznała złamania ręki i silnego potłuczenia na całem ciele. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy przez dr. Kwaśniewskiego, odwieziono ją do szpitala powszechnego. W nocy desperatka mimo energicznych zabiegów lekarskich zmarła. — W sprawie tego tragicznego wypadku wdrożyły dochodzenia władze szkolne oraz policyjne.

# P. Prezydent R. P. obywatelem honorowym m. Lwowa.

Wczoraj wieczorem odbyło się uroczyste posiedzenie Rady m. celem nadania Panu Prezydentowi R. P. godności obywatela honorowego naszego miasta. Ratusz ozdobiono flagami o barwach narodowych i miasta. Sala obrad odświetnie przybrana. Nad fotelem prezydenta umieszczono dużych rozmiarów portret Pana Prezydenta, tonący wśród kwiecia i zieleni. Radni stawili się w czarnych strojach.

Prócz członków Rady m. wzięli udział w posiedzeniu p. wicewoj. Sochański, rektorowie wyższych uczelni, senatorowie i posłowie, naczelnicy władz i instytucyj, prezesi stow. i organizacyj, przedstawiciele duchowieństwa oraz delegaci Polonji amerykańskiej. Przed ratuszem przygrywały dwie orkiestry, miejska i M. Z. E.

Na mównicę wstąpił prezydent dr. Ostrowski, ozdobiony insygniami urzędu swego i w dłuższem przemówieniu podkreślił, że miasto nasze z okazji jubileuszu rządów Pana Prezydenta postanowiło dać wyraz swym uczuciom hołdu, miłości i przywiązania do osoby Najdostojniejszego Jubilata, wyraz skromny, który w przybliżeniu nawet nie ogarnia całego ogromu zasług Pana Prezydenta, lecz szczery i poważny, a mianowicie ofiarowanie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej godności obywatela honorowego miasta Lwowa.

„W myśl starej tradycji jest to godność, którą Lwów nadaje rzadko. Nadaje ją tylko najbardziej zasłużonym w narodzie, którzy szczególne epokowe i niezwykłe zasługi położyli dla Ojczyzny. Nadaje ją tym, których nazwiska do wielkiej historji przechodzą, złotemi głoskami wypisane, — i to nietylko historji Polski, lecz również politycznej czy kulturalnej historji Europy, a nawet świata. W wysokiej cenie miał zawsze Lwów ten tytuł obywatela honorowego, bo też zachowuje go dla tych najzasłużeńszych z zasłużonych, którym chce złożyć szczególnie głęboki hołd, którym chce wyrazić szczególnie wielką cześć, oraz go rąą powszechną tego miasta miłość“.

Skreśliwszy zasługi Pana Prezydenta tak na polu nauki, jakoteż na wysokim urzędzie Jego, mówca przedstawił szeroko umotywowany wniosek nada nia godności obywatela honorowego m. Lwowa. Gdy prez. dr. Ostrowski przedstawił wniosek, obecni powstali z miejsc.

Miasto Lwów, chcąc ze swej strony jak najgodniej uczcić dostojną Osobę Pana Prezydenta i utrwalić węzły łączące je z P. Prezydentem Mościckim, — może uczynić to jedynie przez ofiarowanie Mu najwyższej godności jaką rozporządza — godności Obywatela honorowego król. stoł. miasta Lwowa.

Wobec tego — kończy swe przemówienie prezydent m. dr. Ostrowski — wnoszę ofiarować Panu Prezydentowi Mościckiemu obywatelstwo honorowe król. stoł. miasta Lwowa, jako symbol hołdu i czci naszego miasta dla wielkiego Włodarza Państwa Polskiego“.

Na sali odezwał się huragan oklasków. Prezydent stwierdza, że wniosek został przyjęty przez aklamację. Orkiestra M. Z. E. intonuje Hymn narodowy, poczem rozległy się tony I. Brygady, odegranej przez orkiestrę miejską.

Na tem zakończono tę piękną uroczystość.

# Walne zebranie Zw. Sybiraków.

Związek Sybiraków Okręg Ziem Południowo-Wschodnich we Lwowie odbył walne zebranie w niedzielę 7 bm. przy licznym udziale członków w sali stow. „Gwiazda“ z programem następującym: 1) sprawozdanie zarządu głównego, 2) wybór delegatów na zjazd, 3) wnioski i interpelacje. Zebranie uczciło rocznicę śmierci Wodza Narodu Marszalka Piłsudskiego przez powstanie i jednominutowe milczenie. Skolei prezes Związku prof. dr. T. Seifert złożył sprawozdanie z pobytu w Warszawie, oraz zaznajomił obecnych członków z programem Zjazdu Delegatów, który odbedzie się we Lwowie w dniach 28 i 29 bm. Zjazd będzie miał charakter uroczysty. Po nabożeństwie w katedrze obrz. łac. nastąpi oficjalne otwarcie zjazdu w Ratuszu, połączone z aktem wręczenia dyplomu miasta. O godz. 12 nastąpi otwarcie wystawy syberyjskiej w pałacu Biesiadeckich, poczem pochód wyruszy ze sztandarami na cmentarz Obrońców Lwowa. O godz. 14 wspólny obiad w 40 pp. Dla uczestników Zjazdu przewidziane są wszelkie ulgi.

Po przedstawieniu sprawozdania z czynności kasowych przez skarbnika kol. T. Patryna i wyjaśnieniu szczegółów, dotyczących zjazdu przez sekretarza Związku kol. dr. L. Bergera, przystąpiono do omówienia dalszych punktów porządku dziennego, poczem nastąpiła wspólna fotografja.

Na zakończenie obrad, członkowie oddali hołd Panu Prezydentowi Rzeczplitej prof. Ignacemu Mościckiemu i Naczelnemu Wodzowi gen. Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu okrzykiem trzykrotnym: Niech żyją!

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

### WYBÓR PREZYDENTA DR. OSTROWSKIEGO ZATWIERDZONY PRZEZ P. MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Agencja Wchód informuje, że wybór prezydenta m. Lwowa dr. Ostrowskiego został przez p. Ministra spraw wewnętrznych zatwierdzony. Zaprzysiężenie nowego prezydenta miasta nastąpi w najbliższym czasie.

### ROBOTY PUBLICZNE NA TERENIE POWIATU PRZEMYŚLAŃSKIEGO.

Celem zatrudnienia bezrobotnych na terenie powiatu przemyślańskiego uruchomiono roboty regulacyjne przy rzece Pełtew oraz roboty meljoracyjne przy potoku Tymkowieckim. Przy robotach tych, na które świadczy Skarb Państwa, względnie Fundusz Pracy, zatrudniono przeszło 350 bezrobotnych.

Ponadto dzięki przyznaniu dotacji z Funduszu Pracy przez p. Wojewodę, uruchomiono roboty meljoracyjne przy odczyszczeniu rowu odwadniającego w Zadwórzu, z czem się łączy uruchomienie Zakładu impregnacyjnego w Zadwórzu.

### ZNIŻKI I UDOGODNIENIA DLA POSIADACZY KART UCZESTNICTWA NA ŚWIĘTO MORZA.

Z okazji Tygodnia Morskiego i „Święta Morza“ organizowany jest przez Ligę Popierania Turystyki w porozumieniu z Komitetem Wykonawczym Tygodnia Morskiego zjazd masowy na wybrzeże i do Gdyni za indywidualnemi kartami uczestnictwa.

Karty te dają prawo do 33 prc. zniżki od taryfy normalnej na przejazd pierwotny w dniach od 23 do 28 czerwca br. i do bezpłatnego powrotu w dniu 29 i 30 czerwca oraz 1 lipca wdg. wyboru podróżnych. Ten podział przyjezdnych na grupy, przy powrocie i rozłożenie wyjazdu z Gdyni na trzy dni pozwoli na uniknięcie zbytniego skupienia i natłoku podróżnych w pociągach powracających z wybrzeża.

Prócz tego każdy posiadacz karty może skorzystać z 50 prc. zniżki kolejowej na cztery dowolne przejazdy, na odcinku Kolibki—Orłowo—Hel, dalej ma prawo bezpłatnego wstępu na imprezy organizowane w Jastarni, w Pucku i na Helu, oraz na uroczystości „Święta Morza“ w Gdyni, i wreszcie korzysta ze zniżek na statkach Żeglugi Polskiej, kursujących z Gdyni do Jastarni i na Hel.

Karty uczestnictwa wydają okręgi, obwody i oddziały LM. i K. oraz biura podróży.

Pociąg popularny ze Lwowa odejdzie do Gdyni dnia 27 bm. Cena biletu zł. 18.—.

### NA ŚWIĘTO MORZA — KIEPURA ŚPIEWAĆ BĘDZIE NA PL. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Jak się dowiadujemy z Ligi Morskiej i Kolonjalnej w dn. 28 bm. na pl. Józefa Piłsudskiego podczas mszy polowej z okazji „Święta Morza“ śpiewać będzie Jan Kiepura. W uroczystości wezmą też udział parotysięczne chóry, przybyłe do stolicy na światowy zlot śpiewaków polskich.

### WIELKI POŻAR W LONDYNIE.

**Londyn, 17. 6. (PAT.)** W dzielnicy West end gwałtowny pożar zniszczył kilkaset ton papieru i innych materjałów. Straż walczyła z pożarem przeszło 8 godzin.

## Z WYDAWNICTW.

**Podręcznik metodyki nauki stenografji.** Kazimierz Karpiński, profesor Szkoły Ekonomiczno - Handlowej i wykładający w Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego we Lwowie, napisał i wydał, nakładem własnym, do użytku nauczycieli w gimnazjach kupieckich i szkołach pokrewnych, podręcznik pod tytułem „Metodyka nauki stenografji“. Praca prof. K. Karpińskiego, owoc wieloletnich doświadczeń, nabytych przy nauczaniu stenografji w szkołach, oparta jest na programie nauki stenografji, zakreślonym przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; przeznaczona jako podręcznik metodyczny przedewszystkiem dla nauczycieli w gimnazjach kupieckich, może również oddać usługi i w szkołach innych typów. Obfity materjał podręcznika podzielony został na dwie części. W pierwszej części swej pracy prof. K. Karpiński omawia szeroko „Tworzenie wyrazów“, w drugiej zaś „Skróty logiczne“. Całość zawiera szereg umiejętnie dobranych przykładów i wzorów. Należy zaznaczyć, że książka prof. K. Karpińskiego, długoletniego pedagoga i propagatora stenografji w Polsce, jest jednym z pierwszych podręczników metodyki nauki stenografji i z tego względu zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie.

### WYNIK KONKURSU NA ROZWIĄZANIE DEKORACYJNE SALI JAZDY NA WAWELU.

Sąd konkursowy pod przewodnictwem płk. T. Piaseckiego przyznał 1-szą nagrodę pracy Nr. 9 (prof. F. Kowalski i J. Sokołowski), 2-gą nagrodę pracy Nr. 5 (E. Geppert), 3-cią nagrodę podzielił między autorów prac Nr. 6 (Z. Pronaszko i J. Polkowski) i Nr. 12 (C. Rzepiński i St. Zbigniewicz). Ponadto wyróżniono prace Nr. 4, 8, 10.

## PROCES O ZAJŚCIA W PRZYTYKU.

**Radom.** 17. 6. (PAT.) Po przerwie sąd ogłosił postanowienie w sprawie wniosku obrońcy Szumańskiego o zarządzenie wizji lokalnej w Przytyku. Sąd uzasadniając bardzo szczegółowo swoją odmowę, uznał oględziny za bezprzedmiotowe i postanowił wniosek obrony odrzucić. Równocześnie sąd pozostawił bez rozpoznania wszystkie inne wnioski obrony z tym zasadniczym wnioskiem związane.

Następnie przystąpiono do badania dalszych świadków obrony. Świadkowie ci zeznają m in., że widzieli jak z przejeżdżającego w czasie zajść ulicą Warszawską samochodu ciężarowego ktoś strzelał z rewolweru. Na tem zakończono przesłuchanie świadków odwodowych.

## PROCES BOMBIARZY W LESZNIE.

**Leszno.** 17. 6. (PAT.) W dalszym ciągu procesu leszneńskiego sąd przesłuchiwał dalej oskarżonych. Wszyscy oni z wyjątkiem kilku, którzy przyznali się do zarzucanych im czynów, odwołują swoje zeznania. Rozbieżność w zeznaniach w śledztwie a składanemi obecnie tłumaczyli, podobnie, jak poprzedni oskarżeni, rzekomem wymuszaniem przez policję.

## ELEKTRYFIKACJA KOLEI.

**Medjolan.** 17. 6. (PAT.) Na zelektryfikowanym odcinku kolejowym Bolonja—Florencja—Rzym dokonane zostały próby elektropociągu, który przebył przestrzeń Bolonja—Florencja w 54 minuty, zaś Florencja—Rzym w 3 godziny 14 minut, z przeciętną szybkością 130 klm. na godzinę. W Tunelu pod Apeninami, na odcinku Bolonja—Florencja osiągnięto szybkość 163 klm. Po wprowadzeniu tych pociągów do rozkładu, będą one obsługiwać linję Neapol—Rzym—Florencja—Bolonja, gdzie uzgodnione zostaną z błyskawicznemi pociągami motorowemi na odcinku Bolonja—Medjolan, dotychczas jeszcze nie zelektryfikowanym.

## UCIECZKA WIĘŹNIÓW.

**Nowy Jork.** 17. 6. (PAT.) Z Richmond donoszą, że w tamtejszym więzieniu udało się 8 więźniom zawładnąć stojącym na podwórzu samochodem ciężarowym i po sterroryzowaniu dwóch znajdujących się w samochodzie strażników, wyjechać za bramę więzienną. Zaalarmowana straż więzienna wzięła samochód pod ogień karabinów maszynowych, co uniemożliwiło ucieczkę, lecz spowodowało śmierć jednego, a ciężkie poranienie drugiego ze znajdujących się w samochodzie strażników. Rany odniosło również 4 uciekających więźniów.

# Serja świadków — więźniów.

Po przerwie południowej przesunęła się przed sądem galerja świadków-więźniów. Serję ich otworzył skazany w procesie warszawskim Mikołaj Łebed, który kilkakrotnie usiłował demonstrować. Również oskarżeni odpowiedzieli demonstracją, za co zostali upomnieni przez przew. Dysiewicza. Łebed był powołany przez osk. Rawlyka na stwierdzenie, że Rawlyk nigdy nie pracował w junactwie (przybudówce OUN. uczniowskiej). Łebed twierdzi jednakże, że nie znał wszystkich członków junactwa, wobec czego sąd zrezygnował z dalszego przesłuchiwania go. Dalszym świadkiem był Mikołaj Łemyk, zabójca sekretarza konsulatu sowieckiego we Lwowie. Łemyk początkowo zeznaje bardzo powściągliwie, jednak wobec przyznania się Pidhajnego i Bandery, że oni wydali mu rozkaz zabicia konsula sowieckiego, potwierdza to. Na salę wchodzi w asyście eskorty Aleksander Kuc, skazany w procesie łuckim w związku z planowanym zamachem na wojew. wołyńskiego p. Józewskiego. Ponieważ świadek ten przy wejściu usiłuje zakłócić ład i porządek rozprawy, zostaje skazany przez sąd na 24-godzinną ciemnicę. Św. Kuc zeznaje na naprowadzenia przez obronę okoliczności, że zamach na wojewodę był tylko w sferze rozmów i że on skazany został nie za planowany zamach, lecz za przynależność do OUN. Zeznaje dalej kilku świadków odwodowych, przyczem matka osk. Senkiwa twierdzi, że w r. 1928 cierpiał syn na chorobę umysłową. Odczytano też zeznania lekarza, a następnie parere biegłych psychjatrów, którzy orzekli, że Senkiw może odpowiadać za swe czyny. Jak wiadomo, Senkiw uczestniczył w zastrzeleniu Baczyńskiego wraz z Myhalem. Inny świadek obciąża osk. Rawlyka, twierdząc, że Makaruszka, który go obciążył w dochodzeniach, omylił się co do identyczności osoby Rawlyka.

### DODATKOWE WNIOSKI OBRONY.

Dzisiejszy 17-ty dzień procesu Bandery i tow. rozpoczął się od dodatkowych wniosków dowodowych obrony. Obrońca Myhala adw. Jarymowicz wniósł o zbadanie poczytalności z osk. Myhala, twierdząc, iż jest on dziedzicznie obciążony, impulsywny i podlega zamroczeniom w chwili niebezpieczeństwa lub nieszczęścia. Do wniosku tego przyłączają się inni obrońcy imieniem wszystkich oskarżonych. Adw. Dawydiak wnosi o dodatkowe zbadanie psychjatryczne osk. Senkiwa, gdyż psychjatrzy oświadczyli wprawdzie, że jest on poczytalny, nie badali go jednak w kierunku tzw. zmniejszonej poczytalności i w kierunku ewent. dziedzicznego obciążenia. Również wnosi ten obrońca o dopuszczenie dowodów, że osk. Iwasyk, który zajmował się przywożeniem nielegalnej literatury zagranicznej OUN. z Krakowa, jest chory na gruźlicę, co miałoby mu uniemożliwiać aktywność w OUN.

Prok. Prachtel-Morawiański sprzeciwia się wszystkim wnioskom obrony, stwierdzając, że przyłączenie się wszystkich obrońców do wniosku obrońcy Myhala jest zapewne nie na rękę oskarżonym, bo rzuca jeszcze ciemniejsze światło na organizację, która używała psychopatów do swej roboty konspiracyjnej. Sprawę Senkiwa załatwiło orzeczenie biegłych psychjatrów, a choroba Iwasyka niema żadnego znaczenia.

Z pośród dalszych kilku świadków zeznawał św. Wład. Kossobudzki, b. komisarz straży więziennej w więzieniu Brygidki we Lwowie, na którego OUN. planowała i przygotowywała zamach.

## ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-FRANCUSKIE.

**Paryż.** 17 VI. (PAT.) Minister handlu Bastide podejmował w salonach ministerstwa handlu polską delegację do rokowań handlowych z Francją, która bawi od kilku dni w Paryżu. Uroczyste przyjęcie ze strony francuskiej zgromadziło szereg wybitnych osobistości ze świata dyplomatycznego i ministerstwa handlu oraz przedstawicieli organizacyj gospodarczych i rolniczych. Ze strony polskiej obecna była cała delegacja do rokowań handlowych z wiceministrem Sokołowskim na czele.

## STRAJKI W BELGJI.

**Bruksela.** 17. 6. (PAT.) Jak donoszą z Leodjum, strajkujący utworzyli pochód i usiłowali przejść pod dom, gdzie znajduje się siedziba partji socjalistycznej. Po drodze jednak napotkali silny oddział żandarmerji, który rozproszył strajkujących. Wydano szereg zarządzeń, aby zapewnić mieszkańcom dopływ gazu, prądu elektrycznego i wody. W La Louviere kilka tysięcy strajkujących zmusiło pracujących jeszcze robotników do przystąpienia do strajku. W obecnej chwili strajkują wszystkie zakłady przemysłu metalurgicznego.

**Bruksela.** 17. 6. (PAT.) Agencja Belga donosi, że według ostatnich wiadomości, w Leodjum panuje całkowity spokój. W innych częściach kraju nie było również żadnych incydentów. Gubernatorowie poszczególnych prowincyj wydali niezbędne zarządzenia, celem zapewnienia spokoju.

## STRAJKI W ALGIERZE I TANGERZE.

**Casablanca.** 17. 6. (PAT.) Na mocy niezbitych dowodów, że międzynarodowe stowarzyszenia robotnicze organizowały ostatnio akty terroru i sabotażu w Tangerze, władze rozwiązały powyższe stowarzyszenie, zaś głównych prowodyrów w liczbie 13 osób (12 Hiszpanów i 1 Szwajcara) odstawiono pod eskortą na statek, odchodzący do Hiszpanji i deportowano bez prawa powrotu do międzynarodowej strefy Tangeru.

Była uczyniona próba odbicia aresztowanych, lecz spełzła na niczem, jak również ogłoszony strajk protestacyjny nie znalazł poparcia wśród robotników. W Tangerze panuje spokój kompletny.

Strajk ogarnął również czysto robotnicze miasto Kouribga, gdzie znajdują się ogromne kopalnie fosfatów oraz zakłady przetwórcze tychże, zatrudniające około 5 tysięcy robotników. Robotnicy zajęli centralę elektryczną i garaże samochodowe. Wysunięto cały szereg żądań, z których głównemi są 8 godzinny dzień pracy i podwyższenie płacy. We wszystkich wypadkach strajku spokój jest absolutny, władze narazie nie przedsiębiorą żadnych środków.

## ZAJŚCIA W KRASNYMSTAWIE.

**Lubin.** 17. 6. (PAT.) W dniu 15 bm. w Krasnymstawie miały miejsce zajścia ze strajkującemi na robotach publicznych, domagającymi się w niezwykle agresywny sposób znacznego podwyższenia płac. Dodać należy, iż w Krasnymstawie wszyscy bezrobotni znaleźli pracę na uruchomionych robotach. Przy rozpraszaniu strajkujących z przed gmachu starostwa, doszło do starcia z policją, w wyniku czego dwuch demonstrantów zostało rannych, jeden z nich zmarł.

Dokonano szeregu aresztowań, m. in. aresztowany został t. zw. „komitet strajkowy“, stale podburzający robotników do strajków i demonstracyj.

## Program radjowy.

Czwartek, 18 czerwca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Orkiestra kameralna. 12.55: Płyty. 13.05: Dziennik południowy. 14.30: Płyty. 15.30: Giełda. 15.45 Pogadanka dla dzieci. 16: Koncert. 17.30: Recital śpiewaczy. 17.50: Pogadanka. 18.05: Odczyt. 18.15: Płyty. 18.25: Minuty literackie. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19.02: Słuchowisko. 19.32: Reportaż muzyczny. 20.10: Utwory na gitarę. 20.30: Skrzynka techniczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Recital śpiewaczy. 21.30: Recital fortepianowy. 22: Wiad. sport. 22.05: Pogadanka. 22.15: Muzyka taneczna.

## ŻYDZI UCIEKLI Z JEROZOLIMY.

**Jerozolima.** 17. 6. (PAT.) Arabowie przygotowują na jutro demonstracje. Żydzi wobec tego ewakuowali stare miasto. Manifestacja ma stanowić uczczenie pamięci ofiar wypadków 1929 r.

### OFIARY WYBUCHU.

**Tallin.** 17 VI. (PAT.) Urzędowa lista ofiar wybuchu w laboratorjum składu amunicji zawiera nazwiska 59 zabitych i 29 rannych. Przyczyny wybuchu prawdopodobnie nie da się ustalić. Ofiary katastrofy będą pochowane na koszt państwa w piątek dnia 19 bm.

### TRAGICZNY LOT.

**Oslo.** 17 VI. (PAT.) Pasażerski samolot norweski, kursujący na linji Bergen — Trondhjem — Tromsoe roztrzaskał się dziś rano z powodu mgły o skały góry Lahesten na północnem wybrzeżu fjordu Sognef. Szczątki samolotu znaleziono na występie skalnym na wysokości 400 mtr. 4 członków załogi i 3 pasażerów poniosło śmierć na miejscu.

### PROCES NSDAP.

**Katowice.** 17 VI. (PAT.) Wczoraj przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe. Dnia 16 bm. nastąpi przemówienie prokuratora dr. Początka, poczem zaś przemówienia obrońców. Ogłoszenie wyroku nastąpi prawdopodobnie w sobotę dnia 20 czerwca.



WOJCIECH BARANOWSKI 67

# JESIENNE SŁOŃCE.

**(Powieść.)**

**(Ciąg dalszy).**

— Nie wątpię. Pod tym względem poczuwam się do winy, kto inny na mem miejscu nie pragnąłby niczego więcej. Tembardziej, że tak długo było nam przecie całkiem dobrze. Niestety ogień niepodsycany gaśnie. Szczególniej gdy się ma do czynienia ze starem próchnem, jakiem jestem widocznie. Ili się ono, ale już żaru z tego niema.

— Niech pan nie filozofuje, Eustachy, bo i nie warto. Nic z tego dla nas obojga nie wyniknie prócz ambarasu. A od tego ja zawsze się broniła. Rozdrapywanie sobie serca do krwi też nie mój zwyczaj. W życiu tak wciąż: coś się kończy i coś się zaczyna. Nie trzeba tragizować ani płakać nad tem, czego nie sposób zmienić. — W tem miejscu ze szczególnego wzruszenia, czy może dla przyzwoitości tylko, pani Anetka westchnęła głęboko i opuściła nisko posmutniałą główkę.

Wojnicz był gotów się rozczulić, bo i tak w tym miłym saloniku oko w oko w rozkoszną bądź co bądź kobietą, której zawdzięczał tyle niezapomnianych chwil, zaczynała go ogarniać zwykła mężczyźnie słabość, gdy skradają się ku niemu słodkie pokusy. I niewiadomo wcale, czem by się jeszcze gotowe było skończyć to pożegnanie, chociaż dojrzałe całkiem w postanowieniach ducha... Na szczęście w sprawę wdał się, jak to często bywa w życiu, przypadek i przyszedł panu Eustachemu niespodzianie w sukurs. W przedpokoju rozległ się energiczny dzwonek i wnet pokojówka Szura, wesoła fertyczna moskieweczka, zameldowała:

— Kniaź Czikaradze, barynia... W pilnej sprawie, bo dziś wyjeżdża.

Pani Wedel oblała się rumieńcem. Nietyle zażenowana, ile zła najwidoczniej, iż gość wtargnął nie w porę. Nie było jednak rady, musiała go przyjąć... Przez chwilę zawahała się: gdzie?... Może lepiej rozmówić się z nim w buduarze albo w jadalni. Ambicja kobieca i chęć pokazania Wojniczowi, iż nie zostawia jej na koszu, wzięły jednakże górę i szybko zdecydowawszy się, rzuciła służącej już całkiem pewnym głosem:

— Proś księcia do salonu.

I oto nastąpił moment niepozbawiony cech niewybrednej farsy. Stanęli przed sobą i musieli podać sobie dłonie dwaj mężczyźni, którzy o sobie coś nie coś wiedzieli, nie pragnęli jednak bynajmniej osobistego zetknięcia. W sytuacjach nawet nawpół miłosnych nie lubi się oglądać „żywcem“ zarówno swoich poprzedników, jak i swoich następców. To też książe był wyraźnie speszony. Nie przypuszczał, iż pani Anetka zechce ich konfrontować. Bowiem i on nie dorastał jej sprytem. Bąknął więc kilka słów oficjalnego powitania i nie bardzo wiedział co dalej ze sobą zrobić, bo nieuprzejmy wobec Wojnicza być nie chciał. Ale lubująca się już tą zaimprowizowaną rozgrywką gospodyni wsparła go całą swą zręcznością, i, jakby zapomniawszy na chwilę o Wojniczu, zajęła się wyłącznie nowoprzybyłym, pragnęła bowiem przedstawić go w najlepszem świetle.

— A więc książe wyjeżdża? Kiedy, dokąd — pytała po rosyjsku.

— Jutro rannym pociągiem do Paryża. Zawsze te sesje, te kapitały zagraniczne i nafta.... Ale przedtem muszę z panią koniecznie pomówić co do zamierzonego przez nią kupna akcji Nobla... Mam bowiem świetną myśl...

— Jestem pewna, że doskonała jak zawsze — przerwała pani Wedel. — Książe jest znakomitym finansistą — poinformowała łaskawie Wojnicza. — O tych rzeczach pogadamy może jednak po obiedzie, lub zresztą potem przez telefon. Teraz nie psujmy sobie miłego nastroju... Zaraz podadzą do stołu. Mam nadzieję, że pan z nami spożyje dary Boże.

— Ja natomiast muszę jaknajsolenniej przeprosić panią choć zbyt późno — oświadczył bardzo stanowczo, zdobywając się na niesłychaną u niego niegrzeczność, wyprowadzony z równowagi pan Eustachy. Demonstracja bowiem, urządzona przez ongi tak czułą Anetkę, wydała mu się zbyt niesmaczna, nawet prowokacyjna. Odczuł przytem całą śmieszność złośliwej sceny, mającej być zaimprowizowanym rewanżem.

— Jakto, pan odchodzi!... Zdziwiła się niby pani domu, ale w istocie zrozumiała, iż to jest jedyne, co dawny przyjaciel jej może uczynić... Niestety, sam sobie winien. Oszczędzać go niema racji. Niech więc idzie i niech się to raz skończy — myślała. Próbowała go mimo to jeszcze zatrzymywać, oczywście dla formy... Była jednak szczęśliwa, gdy usłyszała, iż zamykają się za nim drzwi frontowe...

**(C. d. n.).**

# Nieszczęśliwy wypadek lotniczy.

**Warszawa.** 17. czerwca. (P. A. T.) Wczoraj zdarzył się wypadek lotniczy. Mianowicie samolot ćwiczebny podczas lotu wpadł w korkociąg, z którego lotnikowi nie udało się maszyny wyprowadzić. Samolot wpadł pod Wilanowem do pobliskiego jeziora. Pilot samolotu Gerard Kucharski na skutek uderzenia głową o wodę, doznał złamania kręgosłupa i poniósł śmierć na miejscu, obserwator Tadeusz Szatkowski został przewieziony do szpitala. Uratowanie Szatkowskiego przypisać należy jedynie szczęśliwemu zbiegowi okoliczności. Mianowicie w pobliżu znajdował się posterunkowy Gąsiorowski, który widząc wypadek, natychmiast pośpieszył z pomocą i przy pomocy bagnetu policyjnego odciął pasy, przywiązujące Szatkowskiego do samolotu. Samolot leży na głębokości 2 mtr. w wodzie.

———

# Konferencja prezesów Organizacyj Rolniczych.

**Warszawa.** 17 czerwca. (P. A. T.) W Ministerstwie Rolnictwa odbyła się konferencja prezesów dobrowolnych organizacyj ogólno-rolniczych, poświęcona zagadnieniom koordynacji pracy organizacyj wiejskich w ogniwach powiatowych i wojewódzkich. Zagadnienia te stoją w związku z tezami, wysuniętemi na konferencji w sprawie kultury wsi. Obrady zagaił min. Poniatowski, wygłaszając przemówienie, w którem podał zasadnicze podstawy, na jakich prezesi ogólno-rolniczych organizacyj powinni opierać swą działalność w terenie. Wytycznemi temi są: inicjatywa koordynacyjna w działalności wszystkich organizacyj na danym terenie, otoczenie troskliwą opieką organizacyj młodzieżowych, oraz zwrócenie uwagi na zespolenie ich prac, wreszcie mobilizacja środków celem powszechnego udostępnienia wsi korzystania z urządzeń kulturalnych.

# Wieści z prowincji.

**Zjazd na Polską Górę.** Prezydjum ogólno-wołyńskiego komitetu obywatelskiego obchodu 20-lecia walk legjonowych na Wołyniu uzyskało zgodę ze strony Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego na objęcie przezeń protektoratu nad uroczystościami. Gen. Rydz Śmigły przyrzekł również wziąć udział osobiście w dniu 5 lipca b. r. w uroczystościach na Polskiej Górze.

Komitet uzyskał za pośrednictwem Ministerstwa Komunikacji dla uczestników uroczystości w dniu 5 lipca b. r. na Polskiej Górze zniżki kolejowe w wysokości 75 proc. taryfy normalnej. W czasie uroczystości na Polskiej Górze spodziewany jest napływ znacznej ilości widzów z całej Polski. W tradycyjnym marszu na Polską Górę oprócz drużyn zawodniczych wojskowych i Związku Strzeleckiego, wezmą udział również jednostki reprezentacyjne kolejowego i pocztowego Przysposobienia wojskowego, Związku Rezerwistów i Ochotniczych Straży Pożarnych. Również licznie reprezentowane będą na tych uroczystościach harcerstwo i młodzież szkolna. Obecnie prowadzone są prace przy porządkowaniu dróg wiodących na Ploską Górę, wierceniu studzien, oraz sypaniu kopca pamiątkowego.

**Hojny dar.** Właścicielka dóbr w Mołotkowie p. Matylda Matkowska ofiarowała znaczniejszy obszar gruntu w samej wsi, gdzie stanie kaplica-pomnik żołnierzy II. Brygady. Komitet opieki nad grobami poległych w Nadwórnej powierzył opracowanie planu budowy kaplicy inż. prof. Starzyńskiemu we Lwowie.

**Pożar stajni.** Dnia 12 czerwca b. r. o godz. 22.30 wybuchł pożar w stajni Sary Jakubowicz w Wołosiance, od której następnie zajęła się druga stajnia i obie spłonęły doszczętnie. Ponadto spaliło się kilka krów, buhaj, jałówki, konie oraz narzędzia rolnicze. Przyczyna pożaru narazie nieustalona. Zachodzi przypuszczenie, że spowodować go mogli przemytnicy, którzy często w tych stajniach nocowali. Dochodzenia w toku.

**Znalezienie szkieletów nad rzeką Stryj.** Dnia 13 b. m. w czasie robót ziemnych nad rzeką Stryj w Stryju, znaleziono 2 szkielety ludzkie, o czem władze sądowe powiadomiono.

**Morderstwo.** W dniu 14 b. m. o godz. 20-tej w czasie bójki w Czudcu zabity został 21-letni szewc, Bronisław Matuszewski. Sprawcą okazał się 20-letni Jan Szela, który zadał denatowi cios nożem w arterję szyji, wskutek czego nastąpiła śmierć z upływu krwi. Sprawcę zabójstwa wraz z narzędziami natychmiast zatrzymano. W toku dochodzeń okazało się, że powodem bójki były osobiste urazy na tle rywalizacji o względy miejscowych dziewcząt.

**Strajk robotników.** Robotnicy tartaku Lanckorońskich w Buczałach w liczbie 40-tu podjęli strajk z powodu niskiej płacy. Przebieg strajku jest spokojny. Pertraktacje pracodawcy z robotnikami w toku.

**Rabunek.** Dnia 14-go b. m. o godzinie 1-ej napadło na drodze w Buczałach na Piotra Pańczyszyna, lat 35, trzech nieznanych sprawców, którzy przy użyciu groźby zabrali mu z kieszeni 20 zł. gotówki, dokumenty osobiste oraz marynarkę, wartości 8 zł. Dochodzenia za sprawcami w toku.

### STAŃMY W SZEREGACH L. O. P. P.

### ZAMORDOWAŁ Z ZAZDROŚCI.

**Trenton.** 17. 6. (PAT.) Osobnik, podejrzewany o zamordowanie Mc. Farlane Moore'a, popełnił samobójstwo w chwili, gdy policjanci zamierzali go zatrzymać. Jak się okazało, był to inżynier Filip Gebhard, liczący lat 35, który w swoim czasie osadzony był w sanatorjum dla umysłowo chorych i uważany był powszechnie za człowieka niezupełnie normalnego. Zdaniem policji, powodem morderstwa była zazdrość, wynikająca ze współzawodnictwa w dziedzinie wynalazków między Gebhardem a Mc. Farlanem.

### ZIEMIA Z MALAKKA NA SOWIŃCU.

**Karków.** 17. 6. (PAT.) Wczoraj na kopcu na Sowińcu odbyła się uroczystość złożenia w masyw kopca ziemi, pobranej przez Polonję z wyspy Malakka. W uroczystości wziął udział specjalnie przybyły do Krakowa honorowy konsul polski w Singapore p. Wuerzberg. Efektowna, pięknie ozdobiona urna, przywieziona przez p. Wuerzberga, wzbogaciła zbiory urn z kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego.

### TRAGICZNA ŚMIERĆ.

**Łańcut.** 17 czerwca. (P. A. T.) Jan Sarzyński, zatrudniony w tartaku hr. Potockiego w Leżajsku, zbliżył się nieostrożnie do pasa transmisyjnego, który pochwyciwszy rozpiętą bluzkę denata, wciągnął go między tryby urywając mu rękę wraz z łopatką. Nieszczęśliwy po dwugodzinnej męczarni skonał, osierocając żonę i sześcioro dzieci.

### W WIEDNIU POWSTAJE MUZEUM TWIERDZY PRZEMYSKIEJ.

W Wiedniu, z ramienia Muzeum Wojska, powstał komitet, który ma się zająć założeniem Muzeum twierdzy w Przemyślu. W związku z tem komitet zwraca się do wszystkich b. żołnierzy armji austrjackiej z załogi twierdzy w okresie wojennym i przedwojennym z prośbą o nadesłanie swych adresów. Adres komitetu: Kriegs-Muzeum, Wiedeń, okręg X.

———

### WIELKI ZJAZD POŁONINOWY.

**Stryj.** (PAT.) Starosta kosowski p. Fiala wszczął energiczną akcję dla podniesienia przemysłu nabiałowego a w szczególności bryndzarskiego (bryndzę do Polski sprowadza się z zagranicy do 80 proc.).

Na połoninie „Masny Prysłup“ (odległej od Kosowa o 70 klm., 1.500 m. wysokości) odbył się pod przewodnictwem p starosty kosowskiego p. Fiali wielki zjazd połoninowy z udziałem pp. prof. Ak. Med. Wet. Olbrychta, insp. lwowskiej Izby Rolniczej Müllera, insp. LIR inż. Krasickiego, kierownika woj. del. MTR w Stanisławowie inż. Wilkosza i wielu innych.

# Giełda z dnia 17 czerwca

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

**Dewizy:** Belgja 89.95, Amsterdam 359.45, Berlin 213.45, Kopenhaga 119.64, Londyn 26.75, Paryż 35.01, Praga 21.97, N. Jork 5.33 i jedna ósma, kabel 5.32, Oslo 134.35, Sztokholm 138, Włochy 42.10, Hiszpanja 72.70. **Papiery państwowe:** 3 prc. inwest. 68.50, 5 prc. konwers. 51.50, 6 prc. dolar. 74.50, 4 prc. dolar. 50.50, 7 prc. stabilizac. 55.50. **Akcje:** Bank Polski 105, Modrzejów 5.50, Starachowice 34.25.

### LWÓW — GIEDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, kukurudzy i mące. Żyto, hreczka oraz otręby żytnie i pszenne obniżyły się nieco w cenie. Tendencja niejednolita, usposobienie nadal spokojne. Żyto standart I. 13.50—13.75, standart II. 13.25—13.50, hreczka przemiałowa 14—14.25, pastewna 13—13.25, otręby żytnie 8—8.25, pszenne grube 8.50—9, średnie 7.75—8, miałkie 9.75—10.25. Inne kursy niezmienione.

# Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

Km. 624/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 czerwca 1936 r. o godz. 16 w sprawie egzekucyjnej wierzycielki Prot. Firmy S. Ehrlich we Lwowie przeciw dłużnikowi Samuelowi Hackmajerowi w Zaleszczykach odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości, a to: 1) 10 m materji czarnej (kamgarn), 2) 11 m materji granatowej (kamgarn), 3) 8.5 m materji czarnej w paski (kamgarn), 4) 2 kołdry różowe, 5) 2 kołdry czerwone, 6) 25 koców, 7) 4 kupony po 5 m materji raglanowej, 8) 5 kuponów materji kamgarnowej ubraniowej, 9) 3 kupony szewiotu ubraniowego różnego koloru. Ruchomości te można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zaleszczyki, 8 czerwca 1936. 2058K

II. Km. 2017/35 V. E. 751/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rewiru II. Jan Jasiński, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. 3-go Maja 7 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1936 o godzinie 11-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Stanisławowie Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Abrahama Friedlendera połowy nieruchomości obj. whl. 77 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Stanisławowie, położonej przy ul. Wołczynieckiej i Franki, a składającej się z pb. lk. 1096 1097/2 i 1097/3, oraz pgr. lk. 1103/1. Pb. lk. 1096 ma obszaru 237 m kw. pb. lk. 1097/2 i 1097/3 mają łącznie obszaru 925 m kw., zaś pgr. 1103/1 ma obszaru 2.248 m kw. Z własnością tej realności połączone jest prawo służebności używania 2 komórek, znajdujących się na pb. lk. 1097/2, tudzież prawo służebności przejazdu, przechodu i przepędu bydła przez pb. 1097/2, w końcu używania jednego wychodka na pgr. 1103/1 na rzecz każdoczesnego właściciela pb. lk. 1097/1. Wszystkie parcele stanowią jedną fizyczną i gospodarczą całość. Na pb. lk. 1097/2 znajdują się dobudówki do domu znajdującego się na pb. lk. 1097/1. Dobudówka murowana niepodpiwniczona, dach kryty blachą, jest budynkiem mieszkalnym, zawierającym jedną izbę mieszkalną. Na tej samej parceli znajduje się drugi budynek drewniany niepodpiwniczony wylepiony obustronnie gliną, dach kryty papą, kuchenka murowana, zawiera warstat szewski. Do budynku przypiera drewniane poddasze. Na tej samej parceli znajdują się drewniane komory, częściowo szalowane deskami lepione gliną. Na pgr. lk. 1103/1 znajduje się drewniany ustęp o kopanej jamie kloacznej. Połowa nieruchomości oszacowana została na sumę 6000 zł., cena zaś wywołania 4500 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 600 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie, ul. Bilińskiego Nr. 31.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stanisławów, 10 czerwca 1936. 2059K

II. Km. 345/36. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 14 lipca 1936 o godz. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika w Borysławiu. ul. Kościuszki, składających się z 5 zwoi około 60 kg. pasów skórzanych i 30 sztuk suwaków, ocenionych na łączną sumę 3600 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym — na miejscu sprzedaży. 2055K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

### UPADŁOSCI.

I. S. 4/34. **Zniesienie konkursu.** Krydatarjusz Franciszek Norkiewicz w Gorlicach. Konkurs do majątku krydatarjusza otwarty uchwałą z 15/9 1934 S. 4/34 zostaje po rozdziale majątku masy w myśl § 139 o. k. zniesiony.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Jaśle, dnia 6 czerwca 1936 roku. 2056

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I T. 38/36. Edykt. Michał Matulak, syn Mikołaja i Magdaleny Betejowicz, urodzony 2 lutego 1889 r. w Krasnej powiat Kałusz, zamieszkały w Targanicy koło Andrychowa wydalił się z domu dnia 5 lutego 1921 r. i od tego czasu zaginął bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego za rozwiązane ustanawia się Dr. Alfreda Kamieńskiego adwokata w Wadowicach kuratorem do zastępowania nieobecnego w postępowaniu i obrońcą węzła małżeńskiego. Wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego do 1 roku od trzeciego ogłoszenia w dzienniku urzędowym, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Wadowicach, dnia 3 czerwca 1936 r. 2020



**Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander [illegible]reński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.**